

Posłowie pozytywnie o petycji ZPP

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 24, listopad 2018 21:45

Jarosław Komża

Odśloni: 1601

Sejmowa komisja przychyliła się do petycji Związku Powiatów Polskich w sprawie uregulowania zasad stwierdzania zgonu. Obecne przepisy w tym zakresie pochodzą z lat 50. i 60. ubiegłego wieku. Nie przystają do rzeczywistości. Pomimo wielokrotnych apeli strony samorządowej nie zostały przygotowane nowe regulacje. Posłowie przychyli się do postulatów ZPP i zdecydowali o skierowaniu do premiera dezyderatu w tej sprawie.

Sześćdziesiąt lat minęło i nic

Przepisy regulujące tryb postępowania w przypadkach stwierdzania zgonu zawarte są w *ustawie o cmentarzach i chowaniu zmarłych* z 1959 r. oraz w *rozporządzeniu Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie stwierdzenia zgonu i jego przyczyny* z 1961 r. Nie przystają one zarówno do rzeczywistości, jaki i do innych aktualnie obowiązujących przepisów. Aby przekonać się, jak bardzo nie przystają wystarczy zacytować kilka „kwiatków”: o gromadzie, pielęgniarce zatrudnionej w wiejskim punkcie zdrowia, prezydium powiatowej rady narodowej, czy Milicji Obywatelskiej.

Związek Powiatów Polskich od kilkunastu lat apelował do kolejnych rządów o zmiany legislacyjne. W roku 2000 dokonana została pewna próba korekty. Ale nieudana. Przeprowadzono wówczas nowelizację ustawy wprowadzając do niej upoważnienie dla ministra do wydania właściwego rozporządzenia. Jednak ponieważ zabrakło w tym upoważnieniu stosownych wytycznych, to w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego doszło do naruszenia zasad poprawnej legislacji i sprzeczności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej. W roku 2017 Ministerstwo Zdrowia zapowiedziało przygotowanie nowej ustawy. Jednak na zapowiedziach się skończyło. Po roku od deklaracji projekt nie ukazał się. Mało tego, jego przygotowanie przesunięto na pierwszy kwartał 2019 r.

Stare i niejasne przepisy mają negatywne konsekwencje

Przepisy obowiązującej ustawy przewidują, że przyczyna zgonu powinna być ustalona przez lekarza leczącego chorego w ostatniej chorobie. Ale nie zdefiniowano w ustawie samego pojęcia lekarza leczącego w ostatniej chorobie. Definicję zawiera wspomniane rozporządzenie resortu zdrowia z 1961 r. Ale pominąwszy, że znalazło się tam ono bez stosownego upoważnienia ustawowego, to nie uwzględnia innych przepisów, które od tego czasu się pojawiły. Wydawałoby się, że za lekarza leczącego w ostatniej chorobie należałoby uważać lekarza podstawowej opieki zdrowotnej. Ale w niektórych województwach zdarza się, że z chwilą śmierci lekarze POZ przestają uważać osobę za swojego pacjenta.

W przypadku, gdy czynności stwierdzenia zgonu nie może dokonać lekarz, to starosta jest uprawniony do wskazania innej osoby. Ale w opinii resortu zdrowia starosta nie może wskazać innej osoby niż lekarz. Poza tym koszty stwierdzenia zgonu nie mogą obciążyć rodziny zmarłego, jednak w przepisach nie ustalono, czy jest to zadanie własne samorządu powiatowego, czy zlecone przez administrację rządową. Co oznacza także, że nie ustalone zostały zasady finansowania tego zadania, które nałożono na starostę.

Posłowie: zapytajmy premiera

Petycja ZPP znalazła uzasadnienie w analizie Biura Analiz Sejmowych. Jego ekspert poparł ustalenia i postulaty związku. Posłowie komisji również przychyli się do apelu ZPP i zdecydowali o skierowaniu do premiera dezyderatu. Mają w nim zwrócić się do Prezesa Rady Ministrów o wyjaśnienie, jaki jest stan rzeczy w kwestii regulacji prawnych stwierdzania zgonu i kiedy pojawi zapowiedziany projekt ustawy.